Nr. 100 Kraków, środa 30 kwietnia 1919 Rocznik XXVIII.

8 K miesięcznie z odsyłką (bez odsyłki 7 K).
Prenumerata zamiejscowa w Czechach, Austryi, Niemczech, Węgrzech, Szwajcaryi 11 K.
Cena numeru pojedynczego 36 h
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Konto czekowe Nr. 140.256.
Fach pocztowy na listy Nr. 116.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Grodzka 13, II. p. Tel. 1354.
Konto czekowe 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 70 h, w nadesłanem 2 K. Głosy publiczne po 3 K za wiersz.

Swięto proletaryatu — 1 Maja 1919 r.

Towarzysze i Towarzyszki!

We czwartek 1 Maja 1919 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się na placu Groble

Uroczyste Zgromadzenie Ludowe

z porządkiem dziennym:

1) Rzeczpospolita socyalistyczna polska.
2) Liga narodów.

Po zgromadzeniu **Pochód demonstracyjny.**

Towarzysze i Towarzyszki! Po raz pierwszy święcić będzie polska klasa pracująca święto proletaryatu w Wolnej Niepodległej Polsce! Święto to musi być potężnym wyrazem żądań klasy robotniczej.

Niech żyje 1 Maja!
Niech żyje Polska Partya Socyalistyczna!
Niech żyje Lud pracujący!

W razie niepogody Zgromadzenie odbędzie się **w Ujeżdżalni przy ulicy Lubicz.**

O godzinie 2-ej po południu urządzamy w miejskim Parku Krakowskim

Wielki Festyn Ludowy.

Wstęp 1 K, dla dzieci 50 hal.

W razie niepogody odbędzie się o godzinie 5 po południu, zamiast Festynu, Zabawa w Związku stowarzyszeń robotniczych przy ul. Dunajewskiego 5, II. p.

O godzinie 7 wieczorem odbędzie się w miejskim teatrze im. Jul. Słowackiego

Uroczyste Przedstawienie.

Krakowska Rada Robotnicza P. P. S.

Reforma wyborcza do Rady m. Krakowa uchwalona w Komisyi statutowej.

Na wczorajszem posiedzeniu komisya statutowa zakończyła obrady nad ordynacyą wyborczą do Rady miejskiej Krakowa i przyjęła następujące zasady:

1) **Czynne prawo wyborcze** posiadają mężczyźni i **kobiety** liczący w dniu rozpisania wyborów **24 lat** o ile **od roku mieszkają** w Krakowie. Powołanie do służby wojskowej nie stanowi przerwy w wymaganym czasokresie osiedlenia.

2) Bierne prawo wyborcze mają mężczyźni i kobiety, którzy w dniu rozpisania wyborów ukończyli **25 lat** życia i umieją czytać i pisać po polsku.

3) Wybory odbywają się na zasadzie **równego, powszechnego, bezpośredniego, tajnego i proporcyonalnego** głosowania.

4) Czas urzędowania członków Rady miejskiej wynosi lat pięć.

5) **Wybory odbywają się w jednym okręgu obejmującym cały Kraków.**

W okręgu tym wybiera się 100 radców — tak, że każdy wyborca głosuje na listę kandydatów, oznaczoną liczbą, która to lista może zawierać sto nazwisk kandydatów.

6) Termin reklamacyjny wynosi 14 dni.

7) Każdy może zakupić odbitkę listy wyborczej.

8) Reklamacye wnosi się do Magistratu, a rozstrzyga je komisya złożona z prezydenta i 5 radców miejskich. Na 14 dni przed wyborami nie wolno w listach wyborczych czynić żadnych poprawek.

9) Najpóźniej na 21 dni przed wyborami należy zgłosić listy kandydatów, które mają zawierać w porządku liczbowem oznaczenie osób kandydatów, przez podanie nazwiska, imienia, wieku, narodowości, zatrudnienia i miejsca zamieszkania.

10) Stronnictwa i Komitety wyborcze ustanawiają pełnomocników dla swej listy wyborczej.

11) **Legitymacyi głosowania** nie doręcza się.

12) urzędowych kart do głosowania niema. Karty do głosowania mają być wyłącznie białego koloru.

Koperty urzędowe równe kształtem i kolorem opatrzone pieczęcią urzędową dostarczy Magistrat komisyom wyborczym w dniu głosowania.

13) Wybory odbywają się w **niedzielę** od godziny 8 rano do 8 wieczór.

Obliczenie głosów w miejscowej komisyi wyborczej musi nastąpić tego samego dnia.

Przerwy przy wyborach wykluczone.

14) Wyborca legitymuje się na żądanie członków komisyi wyborczej dokumentem wykazującym jego identyczność.

15) Mężowie zaufania mają prawo być obecnymi aż do ukończenia obliczenia głosów.

16) Główna Komisya wyborcza składa się z prezydenta, 5 radców miejskich i reprezentantów list kandydatów.

17) Rozdział mandatów między listy następuje na zasadzie proporcyi.

Klub radziecki P. P. S. spełnił swój główny obowiązek zdobywając w 5 miesięcy po wejściu do Rady miejskiej reformę wyborczą do **krakowskiej** Rady miejskiej.

1. Maj.

BACZNOŚĆ! KOMITET OBCHODU 1 MAJA. We wtorek 29 kwietnia o godz. 7 wieczór, odbędzie się w sali Związku stow. rob. ul. Dunajewskiego 5 **zebranie wszystkich członków komitetu majowego,** jak również towarzyszów wyznaczonych przez komitety dzielnicowe i grupy zawodowe do różnych czynności w czasie obchodu 1-go maja.

Na zebranie należy przynieść listy wpisowe, celem odebrania odznak komitetowych.

Sekretaryat Rady Robotniczej.

BILETY TEATRALNE NA DZIEŃ PIERWSZEGO MAJA NABYWAĆ MOŻNA w Związku Stow. Rob. ul. Dunajewskiego 5 III. p. prawa oficyna, **przy biurku organizacyi tytoniowych** między godz. 6 a 8 wieczorem.

Sekcya kobieca.

SKLEPY W DNIU 1 MAJA będą zamknięte przez cały dzień.

WSTRZYMANIE RUCHU TRAMWAJOWEGO Dyrekcya Krakowskiej Spółki Tramwajowej komunikuje, iż w dniu 1 maja b. r. ruch tramwajowy będzie na wszystkich liniach wstrzymany przy równoczesnem zamknięciu wszystkich biur tramwajowych w tymże dniu.

ROBOTNICY PRACUJĄCY W ZAKŁADACH WOJSKOWYCH I ZBROJOWNI KRAKOWSKIEJ w dniu 1 maja wstrzymają się od pracy. Robotnicy ci mają wyznaczone miejsce w pochodzie majowym.

Endecka nagonka.

ATAK NA PIŁSUDSKIEGO.

Endecy warszawscy prowadzą w swej prasie haniebną nagonkę na Naczelnika za wolnościową odezwę w Wilnie.

Ale nawet burżuazyjna nieendecka prasa w Warszawie potrafiła ocenić odezwę Naczelnika inaczej.

Organ postępowy „Kuryer Poranny“ **wyraża zadowolenie z odezwy Piłsudskiego.** „Kuryer Poranny“ pisze: W pięknych i szlachetnych słowach zwrócił się nasz wódz naczelny do ludności byłego wielkiego Księstwa Litewskiego, przyrzekając jej prawo wolnego i niczem nie ograniczonego wypowiedzenia swoich dążeniach i potrzebach. Stanowisko takie odpowiada wszystkim najszlachetniejszym tradycyom polskiego ducha i polskiego rozumu. Stanowisko to odpowiada **godności majestatu naszego narodu,** wreszcie odpowiada powszechnemu u nas przekonaniu, że Polska może narzucić wolę swą tylko nieprzyjaciołom, ale brzydzi się gwałtem i jakimkolwiek uciskiem narodów, z którymi losy w przeszłości nas związały, a które nie chcą zamieniać na krwawą waśń zgodnego z Polską współżycia. Rozwiązanie spraw wewnętrznych, narodowościowych i wyznaniowych oraz rozwiązanie przyszłych losów Litwy, jako całości czy też poszczególnych jej części będzie dopiero zadaniem zarówno samej ludności Litwy, jak i tych czynników międzynarodowych, które rozstrzygać będą ostatecznie o przyszłej organizacyi Europy. Wśród tych czynników Polska, jako najbardziej interesowana, będzie

miała niewątpliwie głos i wpływy zupełnie u-prawnione. Skorzysta z tego niewątpliwie tak samo niesamolubnie, jak dziś jej armia niesamolubnie pełni swój wobec siostry Litwy obowiązek.

Wojska polskie w Grodnie.

Litwa i Białoruś: Grodno zostało dziś opuszczone przez Niemców. Naszę oddziały przednie wkroczyły do miasta i objęły tam służbę. W Grodnie panuje zupełny spokój. Bolszewicy na całej linii odeszli za rzekę Uszę. Nasze oddziały po stępują w ślad za cofającym się nieprzyjacielem i dotarły do linii **Sieniawka—Wiedmo—Pogozelec—Połoneczko.**

Z powodu odbicia Wilna nadeszła do Piłsudskiego z Paryża depesza od Paderewskiego:

Ja i żona moja ślemy wyrazy wielkiej serdecznej radości i wojsku polskiemu z naczelnikiem na czele do starej stolicy Litwy: Szczęść Boże dalszej pracy! Naczelniku, myślą i sercem jestem z nim. Niech Bóg je dalej prowadzi ku szczęściu i chwale ojczyzny.

Na Wołyniu nasze oddziały zajęły wieś Budynin, zdobywając **duże zapasy amunicyi.**

W Galicyi wschodniej odparto silny atak ukraiński na Harajec. Ukraińcy bombardują zadlekle Winniki. Ofiary wśród ludności liczne. Z Winnik i Glinnej przywieziono onegdaj do **Lwowa 10 rannych osób. Wieś Szyszki spalili Ukraińcy doszczętnie.**

W ostatnich walkach o Lwów oddział kobiet-żołnierzy zdobył nowe wawrzyny. W czasie **ofenzywy 20 km.** odznaczyły się szczególnie **z szeregowców oddziału kobiecego O. L. K., Halina Kowalska, Halina Wasilewska** (córka tow. **Leona** Wasilewskiego) i **Wiktorya Stokowska.** Szły prawie w pierwszej linii i mimo ognia nieprzyjacielskiego, wzięły udział w ataku piechoty na las Oświecę, Gaj i Zubrzę. Oddały nieocenione usługi, wśród gradu pocisków spełniając powierzone sobie zadanie. To też zyskały uznanie nie tylko dowództwa, ale i żołnierzy.

Z Polski i zagranicy.

SEJM.

Dziś rozpoczyna Sejm posiedzenie po feryach świątecznych.

PIŁSUDSKI W WILNIE.

Naczelnik państwa Józef Piłsudski przyjmował w Wilnie w pałacu hr. Tyszkiewicza 40 delegacyi. Naczelnika powitał dr Witold Węcławski, poczem przedstawiły się naczelnikowi poszczególne delegacye. po przedstawieniu naczelnik wygłosił przemówienie, w którem zaznaczył że sam pochodzi z Wilna, że uczęszczał do szkoły w Wilnie, że odczuwa pragnienie wyzwolenia, które ludność żywiła pod obcym najazdem. Naczelnik wyraził nadzieję, że wszystko to skończyło się raz na zawsze i że **Wilno, wielkie polskie miasto, uwolnione będzie Ateną mi polskiem, do czego naczelnik dążyć będzie.**

O PRZYSZŁOŚĆ LITWY.

Kurjer Polski ogłasza wywiad swego współpracownika z przewodniczącym bawiącej w Warszawie misyi litewskiej Szaulisem.

Zgodnie z życzeniem i aspiracyami narodu litewskiego postanowiliśmy pracować nad odbudową państwa litewskiego, składającego się głównie z byłych gubernii kowieńskiej, suwalskiej, grodzieńskiej i wileńskiej z wyłączeniem miejscowości leżących na wschód od jeziora Narocz, zamieszkałych przez ludność prawosławną bardziej zbliżoną kulturą i tradycyami do Rosyi niż do Litwy.

PROTEST P. P. S. GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Opole (PAT). Polska partya socyalistyczna na Górnym Śląsku powzięła następujące uchwały. Delegaci i przedstawiciele polskiej partyi socyalistycznej zaboru pruskiego, zebrani na zjeździe w dniu drugiego święta Wielkiej nocy, **protestują przeciw wzmagającym się nadużyciom i prześladowaniom oraz aresztowaniom niczem nie uzasadnionym ze strony znienawidzonej władzy niemieckiej.** Zachowanie się władz Heimatsschutzu i Grenzschutzu jest **więcej niż prowokacyjne.** Zważywszy, że władze niemieckie i miejscowi kapitaliści **całą siłą organizują cywilną ludność niemiecką, celem zduszenia słusznych życzeń i praw bezrobotnej ludności polskiej na Górnym Śląsku,** apelujemy do sumienia wszystkich ludów, wierzymy niezłomnie, ze koalicya, świetna orędowniczka Polski, wymierzy ludności polskiej Górnego Śląska całkowitą sprawiedliwość. **Krwią i ziemią jesteśmy zrośnięci z wolną, niepodległą Polską.**

Jest to już trzeci protest Górnego Śląska przeciw niemieckiemu uciskowi. Drugi z nich kolejno podaliśmy, o pierwszym dowiedzieliśmy się od tow. Biniszkiewicza. Ten pierwszy podpisała P. P. S. — Rada Ludowa i Narodowa, Stronnictwo Robotnicze, które się cofnęło od podpisania drugiego protestu. **Protest zwracał się przeciw wywożeniu ze Śląska żywności, lekarstw i maszyn fabrycznych do Niemiec.** Za protest ten posypały się pogróżki ze strony niemieckiej prasy, żądającej aresztowania autorów.

AMBASADOR AMERYKAŃSKI W WARSZAWIE.

Do Warszawy przybył ambasador amerykański dla Polski p. Gibson.

DEMOBILIZACYA W CZECHACH.

W Czechach zarządzono demobilizacyę legionów czeskich, utworzonych we Francyi, Włoszech i Rosyi. Demobilizacya obejmie starsze roczniki.

PRZECIW WĘGROM.

Położenie rządu węgierskiego jest krytyczne. Rumuni posuwają się naprzód, nienapotykając silnego oporu. Wojska węgierskie ustępują. Posuwanie się wojsk rumuńskich w południowo-zachodnim kierunku (wzdłuż rzeki **Koros**) wskazuje na dążenie do złączenia się z wojskami francuskiemi i serbskiemi od strony Szegedyna i Oradu.

Czesi również odrzucili Węgrów w okolicy Ungwaru o kilka kilometrów.

WALKI W NIEMCZECH.

Położenie w Bawaryi pozostaje ciągle niejasne. Wojska rządowe zdobyły Landshut, ale pod Monachium Spartakowcy osiągnęli pewne powodzenie. W Norymberdze wybuchła walka między Spartakowcami a wojskiem rządowem. W Monachium rady robotnicze wyraziły nieufność komitetowi wykonawczemu. Władzę ujęła nowa rada, wyłączając komunistów i cudzoziemców. Rozpoczęła ona pertraktacye z delegatami rządu Hofmana, którzy przybyli do Monachium.

Górnemu Śląskowi grozi ogólne bezrobocie. Robotnicy żądają rozwiązania oddziałów ochotniczych, zniesienia stanu oblężenia, uwolnienia aresztowanych za zaburzenia, wypłaty za czas bezrobocia i oddania koszar i pewnych gmachów urzędowych na mieszkania.

U końca cierpliwości.

W „**Robotniku Śląskim**" czytamy pod tym tytułem:

Dość już było uchwał i rezolucyi, dosyć wieców i demonstracyi! Czesi są taksamo dziś uparci jak byli przed 23 stycznia i twierdzą, że Śląsk to ich „zem" — nie zaprzeczając, że lud jest polskim. Nam nic innego nie pozostaje, jak złamanie siłą czeskich najeźdźców. **Wojsk śląskich należy użyć do obrony ziemi rodzinnej** i to nie odwlekać z dnia na dzień, ponieważ nadużywanie cierpliwości obywatelskiej szkodzi coraz bardziej sprawie narodowej na Śląsku.

Do rządu i Sejmu polskiego, w którym zasiadają także przedstawiciele Śląska — apelujemy aby wszystkiemi możliwemi środkami poparł akcyę oczyszczenia Śląska z natrętów od Pragi nie czekając na końcowe rozstrzygnięcie kapitalistycznych przedstawicieli z Paryża. Rząd polski niechaj się nie obawia pogróżek nieotrzymania u koalicyi pożyczki i amunicyi. Robotnik i górnik polski spełni swój obowiązek względem ojczyzny i podpisze pożyczkę państwową. Jeżeli rząd polski posiada amunicyę do prowadzenia dalszej wojny na wschodzie w obronie obszarników, szlachciców, hrabiów i kapitalistów, to powinien mieć amunicyę do przepędzenia kapitalistycznych czeskich najeźdźców. **...zy B.**

KRONIKA.

Kraków, wtorek 29 kwietnia.

SAMOWOLA P. GAŁECKIEGO. Przed kilku dniami zamieściła prasa notatkę, że p. Gałecki „zatwierdził" rozporządzenie P. K. L. w sprawie powołania szeregu roczników do służby w straży obywatelskiej! A więc obok **suwerennego** sejmu we Warszawie mamy „**suwerennego**" delegata rządu warszawskiego w Krakowie. Jakiem prawem mógł wydać p. Gałecki takie zarządzenie? Apelujemy do naszych posłów, by poskromili „suwerenne" rządy p. Gałeckiego i postarali się o natychmiastowe zniesienie tego ścisło austryackiego rozporządzenia.

O KOMUNIZMIE odbył się wczoraj na Radzie Rob. bardzo interesujący odczyt tow. Zarembyi wybitnego działacza PPS. w b. Królestwie. W ożywionej dyskusyi zabierał głos szereg tt. Istnieje zamiar poświęcić jedno z najbliższych posiedzeń — **projektom socyalizacyjnym** w niem. Austryi (referent t. K. Czapiński).

ZEBRANIE SEKCYI AKADEMICKIEJ PPS odbędzie się w środę 30 kwietnia o godz. 7 wieczorem, ul. Dunajewskiego 5, oficyny prawe II. p. Na porządku dziennym 1 maj.

W SPRAWIE NIEZREALIZOWANYCH ZAPOMÓG ZA PONIESIONE SZKODY. Wskutek rozporządzenia Prezydyum kraj. urzędu odbudowy mają być do końca b. m. wnoszone podania do Prezydyum kraj. urzędu odbudowy we Lwowie ul. Kopernika 11 z tytułu asygnat, nie zrealizowanych dotąd, na przyznane zapomogi finansowe za poniesione szkody w urządzeniu domowem, jak i wogóle z tytułu pretensyi o odszkodowanie do b. rządu austryackiego.

W DRUKARNIACH KRAKOWSKICH STRAJKUJĄ CHEMIOGRAFI, żądając 75 procent podwyżki płac.

KONFISKATA. Ostatni numer „**Nowego Dziennika**", tygodnika żydowskiej partyi socyalno-demokratycznej został skonfiskowany.

PANU DYREKTOROWI ZBOROWSKIEMU DO WIADOMOŚCI. Z Nowego Sącza piszą nam: **Kontecki i Ska.** Znienawidzony przez ogół robotników kolejomistrz Czech Konopcek ogłosił w Kamionce wielkiej, na linii Ptaszkowa, Nowy Sącz, stan wyjątkowy dla personalu kolejowego. Pan Kontecki i Konopcek znani czytelnikom "Naprzodu" z eksportowania żywności po jeńcach wojennych chcąc zastraszyć robotników, upominających się o usunięcie Konopcika, który ma cały stek nadużyć na swojem sumieniu, a co wiadomem jest p. Dyrektorowi, ośmielają się wprowadzać bezprawnie stan wyjątkowy. Zapytujemy tą drogą, czy naprawdę Dyrekcya bezsilną jest wobec tej spółki i czy pozwoli nadal kompromitować siebie i dręczyć robotnika polskiego przez tych panów?

PRZED WYBORAMI DO SEJMU W POZNAŃSKIEM. W „Gazecie Poznańskiej" czytamy: W związku z rozporządzeniem minist. spr. wewn. o przeprowadzeniu w Poznańskiem wyborów do Sejmu, rozpoczęły wszystkie już partye prace przygotowawcze. Zdaje się, że zarówno na lewicy jakoteż na prawicy nie dojdzie do utworzenia wspólnych kroków między spokrewnionemi stronnictwami. Wygląda na to, że niektórym z nich zależy na tem, aby podczas wyborów zmierzyć swe siły, a dopiero potem przystąpić do bloku.

SCHWYTANIE PASKARZY NIEMCÓW W KIELCACH. Onegdaj aresztowano w Kielcach 11 osób, które trudniły się przemytnictwem na linii Kowel - Warszawa - Kielce - Oświęcim - Kraków - Wiedeń i odwrotnie. Wszyscy aresztowani, to Niemcy austryaccy, między nimi byli wojskowi. Kilku zajmowało stanowiska urzędowe polskie. Znaleziono przy nich fałszywe pieczęcie konsulatu austryackiego w Krakowie, konsulatu polsk. w Wiedniu i dowództwa krakowskiego i kieleckiego, oraz sfałszowane dokumenty.

CZESI PRZECIW SOCYALISTOM POLSKIM. W Polskiej Ostrawie czeski komisaryat w porozumieniu z Narodnim Vyborem zakazał zgromadzenia polskich robotników w dniu 1 maja.

XV. Kongres P. P. S. D.

Pierwszy dzień zjazdu.

Dalszy ciąg obrad.

W sprawie 3 punktu porządku dziennego:

Zjednoczenie partyi socyalistycznych polskich wszystkich trzech byłych zaborów

zabrał głos tow. poseł **Daszyński.**

Głębokie przekonanie, że zjednoczenie da nam siłę jest głównym motywem tego kroku. Na obszarze byłego Królestwa dwie partye socyalistyczne, P. P. S. i Soc. Dem. Kr. P. i Litwy, obie oparte na walce klas i klasycznej nauce socyalizmu, **różniły się zasadniczo w sprawie niepodległości**, które dla S. D. K. P. i L. było obojętne. I oto przez 25 lat trwał między P. P. S. a S. D. K. P. i L. spór w tej kwestyi.

Polska partya soc. demokratyczna Galicyi i Śląska stała zawsze podobnie jak bratnie partye zaboru rosyjsk. i pruskiego pod sztandarem niepodległości. Teraz te trzy stronnictwa mają niejako symbolicznie przedstawić, że poprzez trzy kordony polscy socyaliści podają sobie dłoń, aby dalej prowadzić walkę o zjednoczenie wbrew polityce endeków poznańskich. Nie jest to tylko akademickiem-rozważaniem, bo oto wczoraj tow. Biniszkiewicz na Zjeździe P. P. S. mówił, jak to rząd niemiecki z socyalistami Scheidemannem i Ebertem na czele prowadzi walkę przeciw Polakom w zaborze pruskim; opowiadał o tej drodze krzyżowej polskiego socyalisty — i nie jest to frazesem, gdy powiedział, że cała nadzieja socyalistów górnośląskich leży w połączeniu proletaryatu górnośląskiego i poznańskiego z resztą ludu polskiego. Tak samo my musimy zetrzeć ze siebie ślady austryackości. W Królestwie za sztandar niepodległościowy ginęły dwa pokolenia na Sybirze i w katorgach. Ten sztandar czerwony symbolizuje nietylko radykalizm, ale jest rzeczywiście jakgdyby umaczany w krwi męczeńskiej robotnika polskiego, który chciał być panem na własnej ziemi.

Towarzysze z Królestwa rozumieją też konieczność zjednoczenia, wiedząc, że przynosimy im organizacyę zawodową i że jesteśmy nauczycielami ruchu zawodowego w całej Polsce. **Mamy dzisiaj 60.000** na najnowszych podstawach ruchu zawodowego zorganizowanych robotników. W Warszawie w grudniu nie mogliśmy się jeszcze połączyć, gdyż trzeba było pierwej wypracować wspólny program i statut organizacyjny. Dotychczas mogły istnieć między nami pewne różnice zapatrywań ale zawsze byliśmy i jesteśmy wobec wroga jedną żelazną partyą. (Długotrwałe oklaski).

Mowca przedkłada następujący wniosek do uchwały:

XV. Zjazd P. P. S. D. uchwala połączyć się w organizacyjną całość partyjną z partyami P. P. S. byłego zaboru rosyjskiego i pruskiego.

Wniosek uchwalono przez aklamacyę.

Przyjęcie wniosku Kongres uczcił przez powstanie i odśpiewanie „Czerwonego sztandaru".

W dalszym ciągu przystąpił Zjazd do obrad nad punktem 4:

„Program partyi".

Jako referent zabrał głos tow. **Daszyński:**

Program nasz zakreśla szerokie podstawy demokratyczne. Tworzymy go po wojnie, po przejściu przez morze łez i krwi po bankructwie carów, królów i książąt.

Kapitalizm powojenny nie jest podobny do przedwojennego, dlatego nasza walka może być walką ostateczną i **zwycięską.** Podczas wojny klasa robotnicza w fabryce, na froncie, na roli była wszystkiem: dla niej starano się o aprowizacyę, bo chodziło o nerw życia wojennego, o pracę ludzkości. Robotnik zrozumiał swoje znaczenie policzył swoje ofiary i obecnie staje oko w oko do walki z kapitalizmem. Dzisiejszy kapitalizm — to szajka bandytów, spiskująca na zdrowie i życie narodu. Jak oni wypełnili miłość ze swych serc, tak **spotkają się ze strasznym sądem ludu,** który będzie brzmiał: Na śmierć! Jedyną formą porachunku z nimi może być tylko szubienica i gilotyna.

Program nasz liczy się z tym kapitalizmem powojennym. (Mowca odczytuje odnośne ustępy programu).

Dawne nasze programy uczyły nas zbyt powolnego tempa, obecny wskazuje, że rozpoczyna się bezpośrednia walka o ujęcie władzy. Ta walka ma jeden warunek kardynalny, a mianowicie, że klasa robotnicza nie może dojść do zwycięstwa, jeśli się ją będzie prowadziło po drogach, na których zmarnieje. Nie możemy z niej robić zdeprawowanego szaleńca ale w pierwszym rzędzie starać się, aby była zdolna do życia, a to osiągniemy przez krótki czas pracy, ochronę starców i inwalidów, kobiet itd. — to wszystko, co się nazywa ochroną społeczną. **Politykę szaleńców może prowadzić jeden lub mała grupa ale nie miliony;** nie niszcząc lecz tworząc musimy iść do celu — i to nas różni od rosyjskich bolszewików. Widzimy, co się teraz w Rosyi dzieje: bolszewicy nie umieli zorganizować wsi i głód zawitał do miast. Ceny niesłychane. Produkcya stanęła z wyjątkiem przemysłu wojennego. Ci, którzy krzyczeli: Wojna wojnie! — prowadzą wojnę na wszystkich frontach, zabierają ziemie obce, wyciągają ręce po Polskę. **Do tego nie dojdzie nigdy, chyba po naszych trupach.**

Mowca odczytuje dalszą część programu, poczem oświadcza, że program ten ma być **uchwalony, jako podstawa dyskusyi nad wspólnym programem zjednoczonych partyi P. P. S. i P. P. S. D.**

Mowca omawia sprawy Rad robotniczych i podnosi, że gdyby nie taktyka komunistów, klasa robotnicza w Królestwie byłaby się posunęła naprzód i te Rady byłyby znakomite jako organa rządu. Licząc na zmianę taktyki komunistów wcielamy Rady robotnicze do naszego programu, mimo że komuniści utrudniają ich działalność.

Wniosek tow. Daszyńskiego, **aby projekt programu przedłożonego przyjęto jako podstawę wspólnej dyskusyi, mającej się odbyć w dniu następnym po zjednoczeniu się obu partyi — uchwalono.**

Na wniosek posła **tow. dra Marka** wybrano **komisyę statutową,** złożoną z 10 osób.

Drugi dzień obrad.

Dyskusya prasowa.

Obradują osobno komisya statutowa i Śląska.

Plenum Kongresu omawia prasę partyjną.

Posiedzenie uznano za poufne.

Tow. poseł **Klemensiewicz** składa sprawozdanie z wydawnictwa „Prawa Ludu", tow. poseł Daszyński z wydawnictwa „Naprzodu", z wydawnictwa „Głos kobiet" (Śląsk) tow. **Kłuszyńska.**

W dyskusyi, która ciągnęła się bardzo długo, neliczna mniejszość opozycyjna przeciw organom partyjnym podnosiła szereg zarzutów, które były raczej wyrazem osobistych przekonań oponentów niż uzasadnionej fachowej krytyki. W głosowaniu uchwalono przedłożone wnioski tow. **Daszyńskiego.**

W myśl przyjętych uchwał partyjne pismo **„Robotnik", wychodzące w Warszawie, staje się centralnym organem partyi,** Krakowski „Naprzód" będąc organem partyi, pozostaje własnością b. P. P. S. D. Galicyi i Śląska; lwowski „Dziennik ludowy" jest organem partyi.

Uchwalono wniosek tow. Kłuszyńskiej o wydawanie pisma dla kobiet, przynajmniej jako tygodnika.

Wniosek N. Sącza o rozszerzenie „Naprzodu" odesłano do komisyi.

Na tem zakończono obrady.

Popołudniowe posiedzenie odbyło się wespół z delegatami P. P. S.

* *

We wczorajszem sprawozdaniu z Kongresu P. P. S. D. — jak nam wyjaśnia tow. J. Drobner — zaszła niedokładność co do stylizacyi i treści jednego zwrotu z jego przemówienia. Tow. Drobner nie wyraził się: „ogół nie rozumie dlaczego ma być zwolennikiem tylko polskiej partyi socyalistycznej a nie innych odłamów socyalistycznych" — lecz oświadcza, że powiedział: „Ogół partyi nie rozumie, dlaczego Rada robtnicza ma wyjść z P. P. S. a nie z powszechnych wyborów".

XVI. Kongres P. P. S.

TRZECI DZIEŃ OBRAD. POSIEDZENIE WIECZORNE.

O radach miejskich

referował tow. **Arciszewski** stwierdzając, że opanowanie rad miejskich przez klasę robotniczą ma dla niej ogromne znaczenie. Klasa robotnicza, jeżeli chce mieć władzę, musi opanować gospodarkę w miastach. Dziś P. P. S. posiada (w b. Królestwie) **238** miejsc radzieckich, 38 prezydentów i ławników miast i otrzymała **115** tysięcy głosów ogółem przy wyborach do rad miejskich (z wielu miast niema danych). W Łodzi partya posiada 25 radnych w Warszawie 23.

Taktyka partyi musi być inną w radach aniżeli w Sejmie, gdzie konieczną jest ostra krytyka, natomiast w radach miejskich, konieczny jest współudział przedstawicieli klasy robotniczej w pozytywnej pracy na polu gospodarki miejskiej.

Po przemówieniu tow. Rżewskiego i innych Zjazd uchwalił następującą rezolucyę przedłożoną przez referenta:

Rezolucya w sprawie rad miejskich.

Zjazd stwierdza, że działalność rad miejskich pomimo demokratycznej ordynacyi wyborczej jest ograniczona przez system rządów burżuazyjnych.

Obalenie ustroju kapitalistycznego i powstanie rządu socyalistycznego robotników miast i wsi przyspieszy uspołecznienie gospodarki miejskiej i wywłaszczenie kamieniczników i paskarzy.

Zważywszy, że rady miejskie przy obecnej ordynacyi wyborczej stały się nadzwyczaj ważnym czynnikiem rewolucyjnym na drodze wyzwolenia ludu roboczego i praktycznego ujmowania gospodarki miejskiej przez niego w swe dłonie, że zabagniona przez korupcyę burżuazyjną gospodarka miast, może być usuniętą tylko przez czynny udział przedstawicieli **P. P. S.** w radach miejskich, a działalność ich **winna** polegać na obronie interesów klasy robotniczej i urzeczywistnieniu socyalizmu municypalnego w jaknajszerszym zakresie

Zjazd P. P. S. wzywa wszystkich towarzyszy do jaknajenergiczniejszej akcyi uświadamiającej wśród rzesz proletaryatu w miastach i wreszcie do jaknajczynniejszego udziału w pracach radzieckich i zarządach miast.

Zjazd wzywa C. K. R. do zwoływania co pewien czas ogólno krajowego zjazdu radnych, ławników, wiceprezydentów i prezydentów P. P. S., który jest najważniejszą instancyą w sprawach dotyczących gospodarki municypalnej jak również do utworzenia organu miesięcznego i zorganizowania sekretaryatu dla ujednostajnienia prac radzieckich.

Pismo oparte będzie na zasadach udziałowych jak również wydatki sekretaryatu pokrywane będą przez opodatkowanie radnych i tt. pracujących w instytucyach komunalnych. Zjazd potępia wystąpienie radnych P. P. S. w Żyrardowie, jak również wszelką akcyę bojkotową do rad miejskich jako sprzeczne z zasadami P. P. S.

CZWARTY DZIEŃ OBRAD.

Na wstępie posiedzenia Kongres proklamował na wniosek tow. Niedziałkowskiego połączenie się z P. P. S. D.

Po dyskusyi nad projektem programu **PPSD.** tow. **Szczerkowski** referował

sprawę związków zawodowych i kooperatyw.

Związki zawodowe winny być jako odrębne organizacye, niepodległe żadnym organizacyom. Partya stała na stanowisku bezpartyjności organizacyj zawodowych co bardzo sprzyjało ich rozrostowi, gdy przeciwnie dawni esdecy dążyli do rozbicia ich na grupy partyjne. Dzisiejsi komuniści działają w tym samym kierunku. Konieczne jest, by związki zawodowe stały na stanowisku walki klasowej i były w zgodzie z całym ruchem socyalistycznym. Połączenie Związków zawodowych w jedną całość, jest rzeczą konieczną.

Kooperatywy muszą być także samodzielne i ożywione duchem klasowym a oparte być muszą na proletaryacie miast i wsi. Dla rozwoju ich konieczną jest organizacya centralna. Do kooperatyw należeć powinni wszyscy zorganizowani robotnicy. Mowca zgłasza następującą

REZOLUCYĘ,

która też została uchwaloną:

XVI. Zjazd P. P. S. w stosunku do Związków zawodowych stwierdza, że związki zawodowe jako organizacye łączące w swych szeregach klasę robotniczą w celach planowej walki ekonomicznej w obecnym okresie zaostrzenia się antagonizmów klasowych między kapitałem a pracą winny ze zdwojoną energią pogłębiać świadomość konieczności obalenia ustroju kapitalistycznego a zastąpienia go przez ustrój socyalistyczny.

Zjazd P. P. S. zgodnie z uchwałami Kongresów międzynarodowych socyalistycznych i wychodząc z założenia, że związki zawodowe mogą prowadzić skuteczną walkę ekonomiczną i zorganizować produkcyę na zasadach socyalistycznych stwierdza, że związki wówczas spełnią swą rolę, gdy będą istniały w każdej gałęzi przemysłu jedne tylko ożywione rewolucyjnym duchem walki klasowej.

Zjazd uważa za konieczne zjednoczenie wszystkich istniejących klasowych związków zawodowych bez różnicy kierunków.

Zjednoczenie to dokonane być może na platformie bezpartyjności i samodzielności związ-

zków zawodowych. Zjazd wskazuje, iż przyczyną rozbicia ruchu zawodowego i przeszkodą do jego zjednoczenia jest stanowisko zajmowane przez partyę komunistyczną i przenoszenie polityki na teren organizacyi zawodowych.

Zjazd wypowiada się za samodzielnością ruchu zawodowego w sprawach go obchodzących. W sprawach ogólno robotniczych winny Związki zawodowe utrzymywać łączność z partyą socyalistyczną i Radami Delegatów Robotniczych.

Zjazd uchwala: Obowiązkiem członków partyi jest należenie do związków zawodowych i solidarne popieranie ich organizacyi. Jednocześnie Zjazd wskazuje, że związki zakładane przez partye burżuazyjne t. zw. „Polskie Chrześcijańskie" nie mają nic wspólnego z ruchem klasowym i jako takie muszą być bezwzględnie zwalczane.

Rezolucya w sprawie kooperatyw.

Zjazd stwierdza, że kooperatywy robotnicze łączące w swych szeregach spożywców w celach przekształcenia obecnego systemu podziału dóbr na ustrój socyalistyczny winny mieć charakter klasowy i być ożywione duchem klasowo-rewolucyjnym a w swej działalności oprzec się muszą na masach proletaryatu miast i wsi.

Winny one współdziałać zgodnie z ogólną walką klasy robotniczej o wyzwolenie i iść po linii ruchu socyalistycznego.

Kooperatywy klasowo robotnicze powinny przygotować się w swej działalności do objęcia podziału produktów w przyszłym ustroju socyalistycznym. Wszystkie kooperatywy robotnicze powinne dążyć do związania się w jedną organizacyę centralną opartą na powyższej platformie.

Jednocześnie Zjazd wskazuje, że olbrzymia większość skupiająca się w warszawskim Związku Stowarzyszeń nie ma nic wspólnego z ruchem klasowym i dążenia jej są wrogie idei socyalistycznej i jako takie muszą być bezwzględnie zwalczane.

Zjazd uchwala: Obowiązkiem członków partyi jest należenie do kooperatyw robotniczych w charakterze klasowym i solidarne ich popieranie.

Następnie tow. **Domosławski** referował ustawę partyjną i statut organizacyjny, które to projekty odesłano do komisyi mieszanej.

Po uchwaleniu szeregu wniosków wolnych między innymi tow. **Zaręby** w sprawie szerzącego się antysemityzmu, jak również wniosków komisyi dla spraw wiejskich, które referował tow. Sochacki — przewodniczący tow. Pużak zamknął posiedzenie. Dalsze obrady toczyły się już na wspólnym Kongresie zjednoczonych partyi.

Z miasta i z kraju.

CELEM POŁOŻENIA KRESU GUBIENIU PRZESYŁEK POCZTOWYCH, a szczególniej gazet, wydało Min. Poczt następujące rozporządzenie: Nr. 1378/Pr. **Przesyłki czasopism.** Poleca się zwracać szczególną uwagę na staranny przewóz i śpieszne doręczanie gazet, dzienników i wydawnictw peryodycznych. **Napływają liczne skargi na opóźnienie doręczeń i zatracanie pism zwłaszcza wydawnictw ludowych.** Niedbałych pracowników, którzy powodują słuszne i uzasadnione, jak się okazała w wielu wypadkach reklamacye, pociągnie się do surowej odpowiedzialności. Warszawa, dnia 14 marca 1919 r. Wobec tego wzywamy wszystkich czytelników, aby nam o nieregularnem doręczaniu „Naprzodu" bezzwłocznie donosili.

ROZDZIAŁ SKÓR. W biurze przemysłów skórniczych odbyło się posiedzenie Komisyi rozdzielczej, na którem uchwalono klucz rozdzielczy wedle dykasteryi zawodów z obecnie sprowadzonych już do kraju i mających jeszcze nadejść ilości skór spodnich. Rozdział skór spodnich, jak i butów nastąpi dla 1) górników w Biurze rozdzielczym, ul. św. Jana; 2) dla kolejarzy w Dyrekcyi polskich kolei państwowych; 3) także za Dyrekcyę lwowską i stanisławowską; 4) dla urzędników przez p. radcę Markiewicza i Krajowy Zakład Odzieży ludowej, Podgórze Młyny Barucha; 5) dla chłopów przez Rady powiatowe; 6) dla nauczycielstwa ludowego z Związku naucz. lud., Rynek 29, przez prezesa Nowaka; 7) dla szewców przez radcę Czubryta ul. św. Marka l. 22; 8) dla wolnych zawodów w Biurze przemysłów skórniczych, ul. Floryańska 32, tam też należy się bezpośrednio zwracać, bowiem Biuro Przemysłów skórniczych poza zawodami wolnymi bezwarunkowo żadnych przydziałów uskuteczniać nie może.

ZGROMADZENIE ROBOTNIKÓW BROWARNICZYCH, odbyło się w Brzesku w niedzielę 27 kwietnia. Po referacie tow. M. **Bobrowskiego** uchwalono 1) rozwijać zawodową organizacyę, by zdobywać i utrwalać lepsze płace i warunki pracy, 2) założyć konsum, 3) **święcić 1 Maja.** Wybrano tow. **Zawartkę** Maryana przewodniczącym, tow. Krupę Kazimierza, zastępcą tow. Misińskiego Romana, sekretarzem tow. Żydronia Jana, skarbnikiem tow. Kokoszkę Karola, Strączka Stanisława, Karczewskiego Stanisława i Sacha Juliana członkami zarządu, zaś tow. Mleczka Antoniego, Porwisza Andrzeja i Ferenza Stanisława do komisyi kontrolującej, do sądu polubownego: tow. Ropka Jakóba, Snatorskiego Jana, Skalskiego Wojciecha, Zawartkę Michała i Serafina Jana.

Po wyczerpniu porządku dziennego tow. **Skorczyński** z Krakowa, którego staraniem organizacyę tę założono zamknął posiedzenie okrzykiem na cześć organizacyi. Na zakończenie zaśpiewano „Czerwonego".

NADUŻYCIA SOLDATESKI. Z Jarosławia otrzymujemy zażalenie na podp. policyi Fedorowicza, który maltretuje żołnierzy, przyczem zaszedł oburzający fakt bicia po twarzy żołnierza Bieniaka. Spodziewamy się, że władze wojskowe pociągną p. podpor. Fedorowicza do surowej odpowiedzialności, by mu uświadomić, że czasy austryackie minęły, że wolny obywatel służący ojczyźnie musi być traktowany po ludzku a nie po barbarzyńsku.

KOLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek, A—B. L. 39):

Wtorek: prof. Dr Józef Flach: Likwidacya wojny (Problem rosyjski).

REPERTUAR TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.

Wtorek: „Nieboska komedya".

Środa: „Tartuffe".

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Maryan Pyrzanski. Drukarnia Ludowa, Kraków. Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).